

**Protokół Nr XXVIII/2014**  
**z obrad Rady Miejskiej w Kałuszynie, odbytych w dniu 18 marca 2014 roku**  
**w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kałuszynie.**

Obrady rozpoczęto o godz. 10,00.

Obecni według załączonej listy obecności - 13 radnych na ogólny stan Rady 15 osób.

Nieobecna usprawiedliwiona radna p. Elżbieta Stryczyńska i nieobecny usprawiedliwiony radny p. Jarosław Broniarek.

W obradach uczestniczyli także : p. Marian Soszyński - Burmistrz, p. Henryka Sęktas - Z-ca Burmistrza, p. Arkadiusz Czyżewski - Sekretarz i p. Maria Bugno - Skarbnik Miejski.

Ponadto w obradach udział wzięli: p. Marek Pachnik - Dyrektor Szkoły Podstawowej w Kałuszynie, p. Anna Andrzejkiewicz - Dyrektor Biblioteki Publicznej w Kałuszynie, p. Marian Pełka - Dyrektor Domu Kultury w Kałuszynie, p. Dariusz Winnik - Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kałuszynie i p. Agnieszka Gałązka - Kierownik SP ZOZ Przychodnia Opieki Zdrowotnej w Kałuszynie oraz sołtysi wsi: Abramy, Chrościce, Falbogi, Garczyn Mały, Gołębiówka, Kluki, Milew, Mroczyki, Patok, Piotrowina, Szembory, Szymony, Wąsy, Wólka Kałuska, Zimnowoda i Żebrówka.

Obradom przewodniczyła p. Ewa Wanda Standziak - Przewodnicząca Rady Miejskiej w Kałuszynie.

**Ad.pkt 1.**

**Pani Przewodnicząca Rady** - powitała zebranych, dokonała otwarcia obrad i na podstawie listy obecności stwierdziła prawomocność obrad.

**Ad.pkt 2.**

Następnie P. Przewodnicząca zapytała wnioskodawców zwołania dzisiejszej sesji Rady, czy wyrażają zgodę na wprowadzenie do porządku obrad dwóch uchwał tj. podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2014 rok i zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2014 - 2017.

**Pan Janusz Dmowski** - radny jeden z wnioskodawców zwołania obrad stwierdził, że nie wnioskodawcy nie wyrażają zgody na wprowadzenie do porządku obrad w/w punktu.

**Pani Przewodnicząca Rady** - zwróciła się do wszystkich czterech wnioskodawców zwołania dzisiejszych obrad, o wypowiedzenie się w sprawie wprowadzenia zmian w porządku obrad.

**Pan Piotr Gójski** - radny - wnioskodawca zwołania sesji, podał, że proponowane zmiany w budżecie omówione powinny być wcześniej. Prosił o wyjaśnienie na czym polegają proponowane zmiany w budżecie i zapytał, czy jest to tylko kosmetyka budżetu.

**Pani Skarbnik** - wyjaśniła, że proponowane zmiany w budżecie gminy na 2014 rok, to tak jak określił radny p. Gójski, prawie kosmetyka. Poinformowała, że proponowane zmiany polegają na zmniejszeniu o 610.109,69 zł. dochodów pochodzących ze sprzedaży mienia gminnego i jednocześnie zmniejszeniu planu rozchodów gminy o tę samą kwotę tj. środki, które pozostają na spłatę rat kredytów i pożyczek. Konsekwencją proponowanych zmian będą zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej polegające na wydłużeniu o jeden rok tj. do roku 2018 spłatę jednego kredytu. W związku z tym WPF wydłuży się również o jeden rok. Proponowane zmiany pozwolą na rozliczenie się z WFOŚiGW związane ze zwrotem podatku VAT za budowę zbiornika retencyjnego. Następnie przedstawiła działania związane ze zwrotem podatku VAT WFOŚiGW. Podkreśliła, że zwiększenie kwoty rozchodów spowodowałoby przekroczenie i tak już zawyżonego wskaźnika spłaty zobowiązań. Dlatego proponuje się zmianę harmonogramu spłaty kredytu w BS w Mińsku Mazowieckim, żeby była możliwość spłaty podatku VAT do WFOŚiGW oraz zachowane zostały wszystkie wskaźniki wynikające z ustawy o finansach publicznych.

**Pan Piotr Gójski** - zapytał, czy proponowane zmiany wynikają z tego, że nie spłacamy jednego kredytu, natomiast spłacamy podatek VAT. Podkreślił, że kredyt wiąże się z kosztami.

**Pani Skarbnik** - wyjaśniła, że zawnioskowała do BS o zwolnienie w rb. ze spłaty należnych rat kredytu. W związku z tym spłata kredytu wydłuży się o ten okres. Poinformowała, że średnie oprocentowanie naszych kredytów wynosi 4,61%. Wydłużenie w czasie spłaty kredytu pociągnie koszty, lecz proponowane działania pozwolą zachować wszystkie wskaźniki dotyczące WPF tj. wskaźnik spłaty w roku 2014 oraz do roku 2018.

**Pan Janusz Dmowski** - poinformował, że w związku z kosztami związanymi ze zwołaniem ponownej sesji wnioskodawcy dzisiejszej sesji wyrażają zgodę na wprowadzenie do porządku obrad proponowanych uchwał.

**Pani Przewodnicząca Rady** - zapytała pozostałych wnioskodawców dzisiejszej sesji, czy wyrażają zgodę na wprowadzenie do porządku obrad proponowanych wcześniej uchwał.

Pozostali wnioskodawcy wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad proponowanych uchwał.

**Pani Przewodnicząca Rady** - odczytała proponowany porządek obrad z uwzględnieniem zrealizowanego już punktu oraz przyjętych zmian 1 tj.

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie prawomocności.
2. Uchwalenie porządku obrad.
3. Interpelacje.
4. Dyskusja na temat:
  - Rozpoznania zagadnienia przechowywania nagrań z posiedzeń sesji Rady Miejskiej w Kałuszynie w świetle obowiązującego Regulaminu Rady Miejskiej
  - Sposobu przedkładania protokołów z poprzedniej sesji celem naniesienia poprawek w świetle obowiązującego Regulaminu Rady Miejskiej
  - Sposobu przeprowadzania kontroli przez Burmistrza Kałuszyna w gminie Kałuszyn
  - Wybiórcze praktyki stosowane w świetle kompetencji Burmistrza wobec podatników
  - Serwilistycznej postawy Przewodniczącej Rady Miejskiej w Kałuszynie wobec Burmistrza.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - Zlecenia przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Kałuszynie
  - Zlecenia przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Kałuszynie
  - Zmian w budżecie gminy na 2014 rok
  - Uchylenia uchwały nr XXVII/211/2014 Rady Miejskiej w Kałuszynie z dnia 28 lutego 2014 oraz zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2014-2017
6. Zapytania i wolne wnioski.
7. Zamknięcie obrad.

Przedstawiony porządek obrad przyjęty został jednogłośnie w obecności 13 radnych.

### **Ad.pkt 3.**

**Pan Piotr Gójski** - podał, że w ostatnich dniach na stronie internetowej Urzędu ukazało się zarządzenie nr 6/2014 Burmistrza Kałuszyna w sprawie obniżenia ceny wywoławczej w drugim przetargu na sprzedaż nieruchomości położonej w Nowych Groszkach. Następnie odczytał treść § 2 w/w zarządzenia i podał, że na posiedzeniach komisji, w której on uczestniczył jak również na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Gospodarki, do której kompetencji należą

sprawy gospodarki nieruchomościami, nie było konsultacji w sprawie obniżenia ceny nieruchomości, na którą powołuje się Pan Burmistrz w odczytanym paragrafie. Stwierdził, że jego zdaniem należałoby powyższą sprawę przedyskutować mimo, że ustawa dopuszcza obniżenie wartości, ponieważ sprawa ta budzi kontrowersje u części radnych. Był zdania, że cena podana w drugim przetargu na sprzedaż nieruchomości w Nowych Groszkach, w wysokości 630 tys. zł jest ceną niską, w porównaniu z ceną zakupu przez SP ZOZ w Kałuszynie lokali TOPAZ o powierzchni 300 m<sup>2</sup> za kwotę 800 tys. Ponadto nawiązał do wypowiedzi Przewodniczącej Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Spraw Socjalnych na posiedzeniu tej komisji twierdzącej, że cena nieruchomości w Nowych Groszkach w wysokości 830 tys. jest ceną zaniżoną. Podał, że jego zdaniem cena w wysokości 830 tys. zł jest do przyjęcia, lecz obniżona do kwoty 630 tys. jest ceną za niską.

**Pan Waldemar Mroczek - radny ze wsi Mroczki** podał, że posiada taką informację, że osoba zamieszkała na terenie naszej gminy zainteresowany jest wydzierżawieniem w/w nieruchomości w Nowych Groszkach.

**Pan Burmistrz** - ustosunkowując się do głosów w dyskusji podał, że obowiązujące przepisy prawne upoważniają burmistrza do obniżenia do 50% ceny nieruchomości, jeśli pierwszy przetarg nie odbędzie się, bez żadnych konsultacji. Pan Burmistrz podał, że informował na posiedzeniach komisji, lecz obecnie nie pamięta na których, o zamiarze obniżenia ceny nieruchomości w Nowych Groszkach do kwoty 630 tys. zł i wyjaśniał z czego wynika ta propozycja. Podał, że na posiedzeniach komisji nie było sprzeciwu w sprawie obniżenia ceny. Wyjaśnił także, że cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży ustalana jest przez biegłego rzeczoznawcę. Podkreślił, że działania w powyższej sprawie podjęte zostały zgodnie z obowiązującym prawem. Członkowie komisji byli zgodni, że budynek po byłej szkole w Nowych Groszkach należy sprzedaż jak najszybciej, ponieważ nie zagospodarowany z każdym rokiem będzie niszczał. Mówiono także o tym, że priorytetem jest sprzedaż nieruchomości, a nie jej wydzierżawienie.

Nawiązując do wypowiedzi radnego p. Mroczka w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Pan Burmistrz poinformował, że zgłaszały się osoby z Jaworku zainteresowane wydzierżawieniem, na okres ok. 10 lat, bez inwestowania w nieruchomość na ośrodek dla młodzieży trudnej. Przypomniał, że na posiedzeniach komisji były głosy również takie, że nieruchomość jest tyle warta ile chcą za nią zapłacić. Stwierdził także, że sprzedaż nieruchomości za niską kwotę może przynieść korzyści gminie poprzez opłacanie podatków i mieszkańcom poprzez utworzenie miejsc pracy.

Następnie poinformował, że przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości w Nowych Groszkach przy cenie wywoławczej 630 tys. zł ogłoszony jest w ogólnokrajowej prasie i na okres dwóch miesięcy na stronie internetowej. W

związku z tym osoby zainteresowane zakupem , uznając, że cena jest korzystna, wezmą udział w przetargu i wówczas cenę podbiją.

Pan Burmistrz stwierdził, że jeśli Pana Radnego Gójskiego interesują przepisy prawne w tej sprawie , to Pan Sekretarz udostępni je. Podał, że jeśli Pan Rady ma jeszcze jakieś pytania, czy wątpliwości, to niech złoży je na piśmie i na piśmie otrzyma odpowiedź.

**Pan Piotr Gójski** - zaznaczył, że jemu chodzi o to, że w zarządzeniu jest zapis, że cena została obniżona po konsultacjach na posiedzeniach komisji. W związku z tym oznacza to, iż Pan Burmistrz powołuje się między innymi na jego osobę i innych członków komisji, lecz on nie uczestniczył w rozmowach na temat obniżenia ceny nieruchomości w Nowych Groszkach i nigdy nie wyrażał zgody na obniżenie ceny tej nieruchomości przez Pana Burmistrza. Podkreślił, że jest członkiem dwóch komisji na i żadnej z nich nie było informacji w powyższej sprawie.

**Pan Wąsowski Leszek** - radny ze wsi Kluki podał, że uczestniczył w posiedzeniach dwóch komisji tj. na posiedzeniu Komisji Budżetowej oraz Komisji Rolnictwa i Gospodarki i na obu posiedzeniach była mowa o obniżeniu ceny nieruchomości w Nowych Groszkach. Członkowie komisji byli za obniżeniem ceny, ponieważ zależy na tym, żeby budynek po szkole w Nowych Groszkach był jak najszybciej sprzedany.

**Pan Janusz Dmowski** - zapytał Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Gospodarki, czy komisja wyraziła opinie w sprawie obniżenia ceny nieruchomości w Nowych Groszkach.

**Pan Burmistrz** - wyjaśnił, że nie zwracał się do komisji o wydanie opinii, ponieważ nie ma takiego obowiązku. Informował natomiast radnych o zamiarze obniżenia ceny, ponieważ jest to zgodne z ustawą. Jeżeli nie było sprzeciwu radnych, tak przyjął.

**Pan Piotr Gójski** - zapytał, w jaki sposób radni mogli wnieść sprzeciw, jeśli nie wiedzieli o zamiarze obniżenia ceny. Podał, że w ogłoszeniu jest zapis, że sprawa omawiana była na posiedzeniach komisji, lecz w komisjach, w których on uczestniczył sprawa obniżenia wartości nieruchomości w Nowych Groszkach nie była omawiana.

**Pan Burmistrz** - podał, że w ogłoszeniu nie ma wymienionej nazwy komisji, na której powyższa sprawa była omawiana.

**Pan Janusz Dmowski** - stwierdził, że w problemie poruszonym przez radnego p. Gójskiego jest ewidentne naruszenie interesu radnego. W

zarządzeniu ogłoszonym w BIP-ie Urzędu Miejskiego podana jest nieprawdziwa informacja. Stwierdził, że w żadnych protokołach nie ma informacji o konsultacji w sprawie obniżenia ceny nieruchomości w Nowych Groszkach. Był zdania, że umieszczenie takiego zarządzenia na stronie internetowej jest nie zgodne z prawem, ponieważ ich nie ma w składzie komisji, które wymienił Pan Burmistrz.

**Pan Burmistrz** - ponownie podkreślił, że informował na posiedzeniach komisji, jak wynika z wypowiedzi w dyskusji, na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Gospodarki oraz na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów. Natomiast w ogłoszonym zarządzeniu nie wymienione są komisje. Podał, że jeśli w/w radni mają jakieś zastrzeżenia, to sprawę tę niech zgłoszą do prokuratora, ponieważ mają w tym doświadczenie.

**Pan Waldemar Mroczek** - był zdania, że cena 600 tys. za nieruchomość w Nowych Groszkach, w skład której wchodzi budynek byłej szkoły i działka o powierzchni 1 ha jest ceną za niską. Stwierdził, że obecnie jest taki cel i dążenie do tego, żeby nieruchomość sprzedać.

**Pan Ryszard Kaczmarczyk** - radny ze wsi Sinołęka był zdania, że należy sprzedać w/w nieruchomość, ponieważ w innym przypadku gmina traci.

**Pani Przewodnicząca Rady** - stwierdziła, iż każdy radny ma prawo mieć własne zdanie w powyższej sprawie.

#### **Ad.pkt 4./1**

**Pan Janusz Dmowski** - podziękował za to, że na dzisiejszych obradach jest quorum i przypomniał, że pierwsza sesja zwołana na dzień 18 lutego na wniosek radnych nie odbyła się z powodu braku quorum. Wyraził nadzieję, że nieobecności na tych obradach są uzasadnione.

**Pani Przewodnicząca Rady** - podała, że nieobecności radnych na pierwszej sesji zwołanej na wniosek radnych były usprawiedliwione.

**Pan Janusz Dmowski** - przypomniał, że na obradach Rady w dniu 30 grudnia 2013 otrzymał informację, że nie ma obowiązku przetrzymywania nagrań z sesji Rady. Natomiast z Regulaminu pracy Rady Miejskiej wynika, że obowiązek taki jest. W związku z tym uważa, że dyskusja na ten temat jest zbędna, ponieważ regulamin zawiera, że nagrania muszą być przechowywane.

**Pan Sekretarz** - ustosunkowując się do wypowiedzi radnego p. Dmowskiego przyznał, iż regulamin określa, że nagrania z sesji powinny być przechowywane, lecz regulamin nie określa przez jaki okres. Stwierdził

również, iż jego zdaniem temat nagrań sesji został załatwiony, ponieważ radny p. Dmowski otrzymał wszystkie nagrania obrad z bieżącej kadencji. Nagrania przesłane zostały w odpowiedzi na złożony przez radnego p. Dmowskiego wniosek. Ponadto Pan Sekretarz zwrócił uwagę na to, że statut Gminy obowiązuje od roku 2003 . W związku z tym niektóre zapisy stały się nieaktualne np. w statucie jest mowa o nagrywaniu sesji na kasetach, których już od ponad 4 lat nie używamy. Obecnie nagrania sesji nagrywane są w systemie cyfrowym.

**Pan Piotr Gójski** - stwierdził, że ważniejszą sprawą jest to, że nagrania mają być przechowywane niż to, na czym. Statut określa , że nagrania mają być przechowywane , a jeśli nie określa okresu przechowywania, to oznacza , że przechowywane są bezterminowo.

**Pan Janusz Dmowski** - przyznał, iż występował z wnioskiem o przekazanie jemu nagrań z sesji bieżącej kadencji. Poinformował, iż pierwsze nagrania, które otrzymał były nagrane w sposób nieprawidłowy. W związku z tym otrzymał drugie nagrania .Wyjaśnił, że właśnie z tego powodu punkt "rozpatrzenie zagadnienia przechowywania nagrań z posiedzeń sesji Rady Miejskiej w Kałuszynie w świetle obowiązującego Regulaminu Rady Miejskiej" znalazł się w porządku obrad zaproponowanym przez wnioskodawców dzisiejszej sesji.

#### **Ad.pkt 4/2**

**Pan Janusz Dmowski** - stwierdził, że problem nieaktualnego Regulaminu pracy Rady Miejskiej powraca . Przypomniał, że sprawą Regulaminu miała zająć się Komisja Statutowa powołana przez Radę Miejską w 2011 roku. W sprawie tej nic nie zostało zrobione. Poinformował, że na jego pismo w tej sprawie Pani Przewodnicząca odpowiedziała, że Komisja Statutowa w miesiącu marcu br. podejmie prace , celem naniesienia poprawek. Stwierdził, iż Statut Gminy w wielu punktach jest nie aktualny. Dlatego w dzisiejszym porządku obrad znalazł się omawiany punkt. Podał, że obecnie protokoły z sesji przedkładane są na trzy dni przed obradami i jeśli wypada sesja w poniedziałek, to protokół może być przedstawiony w piątek . Stwierdził, iż na dzień dzisiejszy nie jest to dobre rozwiązanie, w dobie funkcjonowania poczty elektronicznej. Wnioskował, aby protokoły przed kolejnymi obradami radni , którzy posiadają adres e-meilowy, otrzymywali e-meilem. Przypomniał, że w sprawie tej występował z interpelacją, w której wskazał i uzasadnił procedurę przekazywania jemu korespondencji.

**Pani Przewodnicząca Rady** - zapewniła, że zgłoszony wniosek zostanie zaprotokołowany. Stwierdziła, że z pewnością nie wszyscy radni będą zainteresowani otrzymywaniem korespondencji drogą e-meilową. Natomiast

zapoznanie się z treścią protokołu z sesji jest osobistą sprawą każdego radnego. Protokół z ostatnich obrad zatwierdzany jest na kolejnych obradach i każdy radny głosując bierze na siebie odpowiedzialność.

**Pan Janusz Dmowski** - proponował poddanie pod głosowanie zgłoszonego przez niego wniosku.

**Pan Sekretarz** - ponownie wyjaśnił że Statut Gminy Kałuszyn, którego Regulamin pracy Rady Miejskiej jest załącznikiem uchwalony został przez Radę Miejską w 2003 roku i bez względu na to jak będziemy go oceniać, Statut jest obowiązujący ,do czasu wprowadzenia zmian lub jego uchylenia. Statut Gminy stanowi prawo miejscowe i jest na równi z ustawami krajowymi , czy zarządzeniami. Stwierdził, że wnioski zgłaszane przez radnego p. Dmowskiego powinny wzięte być pod uwagę przez Komisję Statutową, która podejmie prace związane z uaktualnieniem lub opracowaniem nowego Statutu Gminy. Ponownie podkreślił, iż obecny Statut Gminy jest obowiązujący i należy go przestrzegać.

#### **Ad.pkt 4/3**

**Pan Piotr Gójski** - odczytał treść uzasadnienia , do proponowanego przez wnioskodawców dzisiejszej sesji , projektu uchwały w sprawie zlecenia przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Kałuszynie dotyczącej sposobu przeprowadzania kontroli przez Burmistrza Kałuszyna w gminie Kałuszyn o następującej treści:

"Dotyczy zasadności inspirowanej anonimowymi telefonami oraz kompetencji kontroli rodzaju spalanych surowców w piecach co w roku 2014 na terenie gminy Kałuszyn. W dniu 22 stycznia 2014 roku wpłynął do mnie jako radnego postulat dotyczący wyjaśnienia sprawy wysłanych przez Burmistrza urzędników na kontrole w sprawie rzekomo uciążliwego zadymienia , postulat Państwa Gójskich. Na posiedzeniu Komisji Oświaty wspólnie z p. Dmowskim poruszyliśmy ten temat. Z lakonicznych wyjaśnień Burmistrza , iż Pan Burmistrz zlecił kontrole inspirowany anonimowym telefonem. Jak wynika z pisma GP 606.1.2014 skierowanego do Państwa Gójskich cytuję " na Państwa posesji kontrola nie wykazała żadnych uchybień w zakresie przepisów POŚ. Wobec powyższego nie było podstaw do wszczęcia postępowania". Jest oczywistym w mojej ocenie, że Państwo Gójscy znają zakres swoich obowiązków i praw wynikających między innymi ze współżycia społecznego. Panie Burmistrzu wspomniany przepis art. 379 ustawy Prawo o ochronie środowiska winien Pan raczej stosować nieustannie w odniesieniu do swojej bezradności jako włodarza miasta i gminy Kałuszyn w sprawie wyrobiska pod Olszewicami, o którym tak dużo mówił p. Dmowski. Wracając do tematu dodatkowo chciałbym się odnieść do dalszej części przedmiotowego pisma. Ponadto w sytuacji gdy dochodzi do złamania przepisów p.poż. i spowodowania



uciążliwości w wyniku palenia odpadów Burmistrz może ukarać właściciela nieruchomości na podstawie Kodeksu Cywilnego gdyż jest on zobowiązany powstrzymać się od działań, które zakłócałyby korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą z społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych."

Stwierdził, że w odczytanym piśmie Pana Burmistrza jest chaos. Poinformował ponadto, że tak jak wspominał na posiedzeniu Komisji Oświaty jest jemu wstyd za Pana Burmistrza, że zajmuje się donosami i anonimami. Podał, że tak jak sam przyznał Pan Burmistrz, kontrola przeprowadzona na jego polecenie nie wykazała żadnych uchybień. W związku z tym apelował, żeby donosy i anonimy w naszej gminie przeszły do historii, ponieważ szkoda czasu na ich rozpatrywanie. Czas ten lepiej przeznaczyć na inowacyjne działania, które wpłyną na rozwój naszej gminy.

**Pan Sekretarz** - wyjaśnił, że zgodnie art. 379 ustawy prawo o ochronie środowiska, burmistrz jest organem egzekwującym przepisy o ochronie środowiska. Podstawową działalnością w tym temacie jest przeprowadzenie kontroli i nie tylko spalania, lecz również uciążliwości przykrego zapachu, wysypisk, czy zanieczyszczanie nieruchomości. Poinformował, iż działanie burmistrza w tym zakresie jest dwojakie. Mogą to być działania zgodnie z przyjętym harmonogramem kontroli lub działania doraźne.

Następnie Pan Sekretarz wyjaśnił, iż anonimy nigdy nie są podstawą do wszczęcia postępowania administracyjnego. Jeśli burmistrz otrzymuje informacje, że należy dokonać kontroli, ponieważ występują jakieś nieprawidłowości, wówczas burmistrz z urzędu podejmuje działania.

Nawiązując do zarzutów wybiórczości prowadzenia kontroli stwierdził, iż kontrola przeprowadzona u p. Gójskich nie była jedyną kontrolą, ani wybiórczą. Poinformował, że w zakresie podejrzenia spalania substancji niedozwolonych odbyło się cztery kontrole. Że kontrola u p. Gójskich nie przyniosła skutków, to jest bardzo dobrze - podkreślił Pan Sekretarz i stwierdził, iż na etapie zlecenia przeprowadzenia kontroli trudno zakładać, że ktoś będzie ukarany. Ponadto omówił procedurę przeprowadzania kontroli zlecanej przez burmistrza w zakresie ochrony środowiska.

Poinformował, że w trybie art. 379 ustawy o ochronie środowiska przeprowadzone były kontrole w zakresie dzikich wysypisk i składowania odpadów. Do roku 2013 odbyło się pięć takich kontroli. Przeprowadzone były kontrole kopalni oraz w zakresie uciążliwości przykrych zapachów i nie tylko we Olszewicach. Pan Sekretarz ponownie podkreślił, iż kontrola przeprowadzona u p. Gójskich nie była kontrolą wybiórczą, a Pan Burmistrz miał prawo z Urzędu zlecić przeprowadzenie kontroli.

**Pan Piotr Gójski** - nie zgodził się z wypowiedzią Pana Sekretarza. Przypomniał, że Pan Burmistrz na posiedzeniu komisji informował, że zlecenie

przeprowadzenia kontroli u p. Gójskich było z powodu otrzymania anonimowego telefonu. Nie informował natomiast, że kontrole zlecił z Urzędu, czy na wniosek i czyj.

Następnie zapytał, czy Pan burmistrz może ukarać na podstawie Kodeksu Cywilnego.

**Pan Sekretarz** - wyjaśnił, iż w piśmie, które otrzymał p. Gójski nie chodzi o ukaranie, a o imisję. Następnie wyjaśnił, że instytucja prawa cywilnego art. 144 polega na tym, że właściciel nieruchomości korzysta z niej w sposób utrudniający korzystanie z własnych nieruchomości sąsiadom. W trybie tym burmistrz może wystąpić do Sądu Cywilnego jako powód.

**Pan Piotr Gójski** - ponownie zapytał, czy Pan Burmistrz może ukarać na podstawie Kodeksu Cywilnego. Stwierdził, że Pan Sekretarz zabiera głos, lecz nie wie o czym mówi.

**Pan Burmistrz** - podał, że radny p. Gójski zabiera głos w sprawie, która dotyczy jego rodziców. Przypomniał, iż obecnie omawianym tematem jest sposób przeprowadzania kontroli. Pan Burmistrz zapytał, czy kontrola przeprowadzona została w sposób napastliwy, czy przeprowadzona została niezgodnie z obowiązującymi przepisami, czy osoba dokonująca kontroli zachowywała się niewłaściwie i stwierdził, iż nie miał żadnych uwag w tym zakresie. Podał, że powodem przeprowadzenia kontroli u p. Gójskich był fakt zadymienia całego parku. Nie ma znaczenia, czy ktoś dzwonił w tej sprawie, czy nie. Zapewnił także, że kontrole będą przeprowadzane, jeśli będzie podejrzenie spalania substancji niedozwolonych. Stwierdził ponadto, że jeśli kontrole nie potwierdzają spalania niewłaściwych substancji, to jest zadowolony z tego wyniku. Ponownie podkreślił, iż nie ma zarzutów w zakresie sposobu przeprowadzenia kontroli.

**Pan Janusz Dmowski** - nie zgodził się z wypowiedzią Pana Burmistrza. Stwierdził, że Pan Burmistrz nie podważa tego co mówi p. Piotr Gójski, lecz próbuje podważyć Piotra Gójskiego, a tak nie powinno być. Następnie zapytał, czy kontrola u p. Gójskich była pierwszą kontrolą w roku 2014 dotyczącą spalania niedozwolonych substancji.

**Pan Sekretarz** - podał, że kontrola u p. Gójskich nie była pierwszą kontrolą i poinformował, że do przeprowadzonej kontroli nie było żadnych zarzutów.

**Pan Janusz Dmowski** - zapytał, ile było kontroli w zakresie spalania niedozwolonych substancji. W 2014 roku.

**Pan Sekretarz** - podał, że dotychczas odbyło się cztery kontrole w zakresie spalania niedozwolonych substancji.

**Pan Burmistrz** - zapytał p. Dmowskiego , czy chodzi jemu o to, żeby być liderem w kontrolach.

**Pan Janusz Dmowski** - prosił, o nie pytanie jego w ten sposób, ponieważ on też nie pyta w ten sposób. Podał, że przeprowadzenie kontroli u p. Gójskich , w świetle wydarzeń, które mają miejsce w naszej gminie, to jego zdaniem nie jest to przypadkowa kontrola.

**Pan Piotr Gójski** - podał, że Pan Sekretarz nie udzielił jemu odpowiedzi , w związku z tym zapytał Pana Burmistrza, czy ma prawo karania na podstawie Kodeksu Cywilnego.

**Pan Burmistrz** - stwierdził, że Pan Sekretarz wyjaśnił już tę kwestię. Podał, że ma prawo wystąpić na podstawie Kodeksu Cywilnego i winny zostanie ukarany, jeśli popełnił przestępstwo. Następnie Pan Burmistrz przypomniał, że zadał pytanie w prawie sposobu przeprowadzenia kontroli i na pytanie to nie uzyskał odpowiedzi. Jeśli zdaniem p. Gójskiego zapis w skierowanym do niego piśmie był niefortunnie sformułowany, to należy zapisać w protokole i zakończyć dyskusję na ten temat. Pan Burmistrz zapewnił, że kontrole będą nadal prowadzone i prosił o merytoryczną dyskusję.

**Pan Piotr Gójski** - stwierdził, iż jest to straszne, że Pan Burmistrz pisze w piśmie skierowanym do niego, że będzie karał na podstawie Kodeksu Cywilnego.

**Pan Leszek Wąsowski** - radny ze wsi Kluki stwierdził, że niektórzy radni z nienawiści tracą trzeźwość umysłu i był zdania, że na takie dyskusje szkoda czasu. Do dyskusji są ważniejsze sprawy np. rozwój naszej gminy i dobro naszych mieszkańców.

**Pan Piotr Gójski** - podał, że radny p. Wąsowski dotychczas na sesji nie zabierał głosu i nie zgłosił żadnej alternatywy dotyczącej rozwoju gminy. Stwierdził, że p. Wąsowski chce być dobrym tu i tam.

**Pan Leszek Wąsowski** - wyjaśnił, że nie zabierał głosu w dyskusjach, które prowadził p. Dmowski i p. Gójski , ponieważ nie chciał zniżać się do ich poziomu.

**Ad.pkt 4/4**

**Pan Piotr Gójski** - odczytał treść pisma skierowanego do p. Wiesławy Witowskiej przez Burmistrza Kałuszyna dotyczące dzierżawy terenu - pismo w załączeniu.

Następnie powołał się na Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej na art. 27 i art. 29 oraz art. 32, który mówi, że wszyscy wobec prawa są równi. Stwierdził, iż w jego ocenie warunkowanie przedłużenia umowy dzierżawy terenu oraz wskazanie terminu, świadczy o nieprzestrzeganiu art. 32 Konstytucji RP. Podał, że z załącznika do zarządzenia nr 54/2013 wynika, że umowa dzierżawy terenu pod kwaciarnię z p. Witowską jest na okres 3 lat. Natomiast z pisma skierowanego do w/w umowa dzierżawy zawarta jest na okres od miesiąca stycznia do maja br. W roku bieżącym na stronie internetowej ukazały się inne zarządzenia w sprawie dzierżawy terenu pod garaże, budynki oraz działalność gospodarczą z których wynika, że wszystkie umowy przedłużone zostały na okres 3 lat. Tylko przedłużenie umowy dzierżawy p. Witowskiej jest uwarunkowane. Zgodził się z przesłanką, którą kierował się Pan Burmistrz uwarunkowując przedłużenie umowy p. Witowskiej tj. wizerunkiem miasta. Radził jednak, aby Pan Burmistrz zajął się sprawą poprawy wizerunku miasta poprzez poprawę wizerunku boiska wielofunkcyjnego, na którym zbiera się woda i nic nie jest robione w tej sprawie. Podkreślił, iż chciałby aby działania Pana Burmistrza były zgodne z zapisami kpa tj. budziły zaufanie społeczne.

**Pan Sekretarz** - zwrócił uwagę, że wypowiedź radnego p. Gójskiego nie dotyczy obecnie omawianego punktu porządku obrad. Podał, że obecnie omawiany punkt to "wybiórcze praktyki stosowane w świetle kompetencji Burmistrza wobec podatników". Wyjaśnił, iż p. Witowska nie jest podatnikiem. Umowa najmu jest umową cywilno-prawną uregulowaną Kodeksem Cywilnym, nie Ordynacją Podatkową.

**Pani Przewodnicząca Rady** - prosiła, o zachowanie powagi obrad i zabieranie głosu wówczas, jeśli go udzieli.

**Pan Sekretarz** - nawiązał do przepisów kpa, na które w swojej wypowiedzi powołuje się radny p. Gójski i wyjaśnił, że w przypadku umowy dzierżawy terenu kpa nie obowiązuje. W takim przypadku obowiązuje Kodeks Cywilny. Właściwym do rozpatrywania tych spraw jest Sąd Cywilny.

**Pan Janusz Dmowski** - zwracając się do Pana Sekretarza podał, że w omawianym punkcie tj. wybiórcze praktyki stosowane wobec podatników, wnioskodawcy dzisiejszych obrad, mieli na myśli mieszkańców i dzierżawców. Stwierdził, iż zdaniem wnioskodawców w/w punkt jest wyrazem tego, że w sposób nierówny i niezgodny z ogłoszonym na stronie internetowej

ogłoszeniem traktuje się mieszkańców. Pan Burmistrz dokonuje praktyk dziwnych i stroniczych. Jedna z osób ma problem z przedłużeniem umowy dzierżawy, ponieważ przedłużenie dzierżawy jest uwarunkowane i z punktu widzenia radnych nie są to dobre praktyki stosowane przez Pana Burmistrza.

**Pan Burmistrz** - podał, że jeśli radni wnioskodawcy zapoznali by się ze Statutem Gminy oraz dokładnie zapoznali się z zarządzeniami, to wiedzieli by, że burmistrz może zawrzeć umowę dzierżawy na okres nie trzech lat, a do trzech lat. Natomiast dzierżawa na okres powyżej trzech lat wymaga uchwały Rady. Następnie Pan Burmistrz stwierdził, iż kierując się poprawą wizerunku miasta korzysta z każdej możliwości, żeby go poprawić. Podał, iż efekty tych działań są różne. Poinformował, że korzystając z tego, że w/w osoba chce przedłużyć umowę dzierżawy terenu, zwrócił się o poprawę estetyki budynku znajdującego się na tym terenie. Zaznaczył, że poprawa wyglądu nie musi polegać na dużych nakładach finansowych. Poprawa estetyki budynku ma polegać na zamalowaniu grafitów i polataniu dziur. Pan Burmistrz podał, że osoba zainteresowana dzierżawą w/w terenu otrzymała przedłużenie dzierżawy na okres 6 m-cy z informacją, że po poprawie estetyki budynku umowa przedłużona zostanie na okres do 3 lat. Poinformował także, że nie zamierza występować do Rady o udzielenie dłuższego terminu dzierżawy terenu dla osób, które nie dbają o wygląd dzierżawionego terenu.

Następnie Pan Burmistrz przypomniał, że 12 września br. w miejscu, o którym mowa, odbywać się będą uroczystości. Zapewnił, że nie było wybiórczości, ani zamiaru kogoś krzywdzenia. Chodziło tylko o to, żeby obiekt, który znajduje się na terenie gminnym miał wygląd estetyczny poprawiony nie wielkimi nakładami finansowymi.

**Pan Piotr Gójski** - zapytał Pana Burmistrza kiedy zadba o wygląd boiska, którego koszt budowy wyniósł 1 mln zł.

**Pan Burmistrz** - zwrócił się do Dyrektora Szkoły Podstawowej w Kałuszynie, o udzielenie odpowiedzi radnemu p. Gójskiemu.

**Pan Piotr Gójski** - stwierdził, iż z powyższym pytaniem zwrócił się do Pana Burmistrza. Zaznaczył także, że obrady prowadzi Pani Przewodnicząca i ona udziela głosu. Następnie zapytał dlaczego nie zareagowała w powyższej sprawie.

**Pani Przewodnicząca Rady** - wyjaśniła, że nie zdążyła zareagować, ponieważ radny p. Gójski jej przeszkodził. Następnie udzieliła głosu p. Markowi Pachnikowi.

**Pan Marek Pachnik** - dyrektor Szkoły Podstawowej w Kałuszynie podał, że nie ma potrzeby dyskusowania nad stanem boiska, ponieważ każdy zainteresowany może pójść i zobaczyć stan boiska. Odchodząc na dzisiejsze obrady widział boisko, na boisku jest zielona świeża trawa.

**Pan Marek Chrościcki** - zapytał, jak wygląda boisko po ulewnym deszczu.

**Pan Marek Pachnik** - podał, że właśnie obecnie jest po deszczu i na boisku jest świeża zielona trawa.

**Pani Przewodnicząca Rady** - prosiła wnioskodawców dzisiejszej sesji aby pozwolili na to, żeby obrady prowadzone były w sposób prawidłowy i zabierali głos dopiero wówczas jeśli zostanie im udzielony.

**Pan Piotr Gójski** - stwierdził, że woda zbiera się na kostce, to nie takiego, lecz na boisko wydatkowane zostało 1 mln zł nie po to, żeby stała tam woda.

**Pan Janusz Dmowski** - zwrócił uwagę na to, że Pani Przewodnicząca po raz kolejny podkreśla, że dzisiejsze obrady zwołane zostały na wniosek czterech radnych i zwraca się o to, żeby wnioskodawcy umożliwili prawidłowe jej prowadzenie. Stwierdził, iż nie życzy sobie używania takich zwrotów dlatego, że jak prowadzone są nasze sesje, to słyhać na nagraniach które otrzymał z Urzędu. Poinformował, że nagrania te być może w najbliższym czasie zostaną opublikowane i wówczas będą mogli usłyszeć je wszyscy mieszkańcy Kałuszyna. Wówczas Państwo Radni będą mogli konsultować, czy kultura tych obrad jest inna niż na sesji zwołanej na wniosek czterech radnych, którzy mają w tej gminie problem, jaki wynika między innymi w serwilistycznej postawy Pani Przewodniczącej wobec Burmistrza. Stwierdził, że gmina Kałuszyn jest jedyną gminą w powiecie mińskim gdzie prezydium obrad Rady Miejskiej składa się z Przewodniczącej Rady, Pana Burmistrza i Pani Z-cy Burmistrza. Proponował, aby w/w osoby rozsądzić

**Pani Przewodnicząca Rady** - prosiła zebranych o zachowanie ciszy.

**Pan Janusz Dmowski** - kontynuował swoją wypowiedź. Stwierdził, iż Przewodnicząca Rady jest Przewodniczącą wszystkich radnych, nie tylko grupy radnych. Proponował, aby Pani Przewodnicząca Rady zajmowała się pracą Rady w sposób właściwy, a nie reagowała na wskazówki udzielane przez Pana Burmistrza. Podał, iż nie może tak być, że sesje Rady Miejskiej w Kałuszynie prowadzi Pan Burmistrz. Podkreślił, że za prowadzenie obrad Rady odpowiedzialna jest Pani Przewodnicząca. Poinformował ponadto, że właśnie

dlatego w dzisiejszym porządku obrad grupa wnioskodawców umieściła punkt "serwilistycznej postawy Przewodniczącej Rady Miejskiej w Kałuszynie wobec Burmistrza. Był zdania, że nie może tak być, że Pan Burmistrz podpowiada Pani Przewodniczącej, co ma w danym momencie powiedzieć. Zapewnił, że podpowiedzi słycać na nagraniach z sesji. Stwierdził że nie powinno tak być i podkreślił, iż jego wniosek w sprawie roszadzenia Pana Burmistrza, Pani Z-cy Burmistrza i Przewodniczącej Rady jest jak najbardziej poważny.

**Pani Przewodnicząca Rady** - ponownie zwróciła się do zebranych o zachowanie ciszy.

**Pan Leszek Wąsowski** - stwierdził, że nie da się słuchać tego, co radny p. Dmowski mówi, ponieważ jest to żalodne, beznadziejne i głupie. Stwierdził, że wnioskodawcy dzisiejszej sesji robią wszystko, żeby zdestabilizować pracę Rady. Praca Pani Przewodniczącej i Pana Burmistrza jest przykładem jak wygląda dobra współpraca. Jeśli w/w radni nie mogą tego zrozumieć, to jest ich problem. Ponownie apelował, o nie zajmowanie się głupotami.

Zebrani wypowiedź radnego p. Leszka Wąsowskiego nagrodzili brawami.

**Pan Ryszard Kaczmarczyk** - stwierdził, że większość osób jest szczęśliwa, że doczekała się demokracji, że nasza gmina rozwija się. Podał także, iż zauważa symptomy warcholstwa. Wyraził zadowolenie niż nie ma możliwości "weta", ponieważ nie odbyłaby się żadna sesja Rady. Prosił niektórych radnych, nie wymieniając nazwisk, aby zastanowili się nad swoją działalnością. Podał, że wybory do samorządu wyjaśnią kto ma rację. Kim jest Pan Burmistrz i kim jest Wasza grupa.

**Pan Piotr Gójski** - przyznał, iż wybory pokażą, lecz obecnie są radnymi wybranymi przez społeczeństwo i są po to, żeby pracować oraz współpracować. Podkreślił, że w interesach słusznych dla gminy zawsze są za, lecz jeśli jest głupota, to stawiają weto.

**Pan Bogusław Michalczyk** - radny ze wsi Garczyn Duży i jednocześnie sołtys tej wsi nawiązując do wypowiedzi radnego p. Dmowskiego przyznał, iż zapewne nie ma takiej drugiej gminy w powiecie jak nasza, a może nawet w kraju. Podał, że obecny na obradach radny tak odpowiada za swoje czyny. To nie kolega Cudny rozbił samochód strażacki, lecz kolega radny Chrościcki.

**Pan Marek Chrościcki** - stwierdził, że powyższa sprawa nie jest sprawą na dzisiejszą sesję.

**Pan Bogusław Michalczyk** - podał, że wniosek w tej sprawie zostanie złożony. Stwierdził, że radny p. Chrościcki nie powinien być już na dzisiejszej sesji.

**Pan Piotr Gójski** - przypomniał, że na jednej z poprzednich sesji radny p. Michalczyk w stosunku do niego użył zwrotu "wy". Wówczas zwrócił się do p. Michalczyka o to, aby przeprosił go za tę wypowiedź. Dotychczas p. Michalczyk nie przeprosił go. Pan Michalczyk wówczas mówił, że on coś mówił, że ma na to protokoły i zapytał, czy p. Michalczyk ma te protokoły i gdzie one są.

**Pan Bogusław Michalczyk** - podał, że po sesji przyniesie wspomniane protokoły.

**Pan Marek Chrościcki** - przypomniał, iż wszyscy radni wiedzieli, że szkoła w Nowych Groszkach będzie zlikwidowana, a mimo to nie byli przeciwni urządzeniu boiska przy tej szkole za kwotę 15 tys. zł. Był zdania, że za środki te należało zająć się ulicami w mieście Kałuszyn i nie tylko w Kałuszynie.

**Pan Janusz Dmowski** - nawiązując do wypowiedzi radnego p. Wąsowskiego stwierdził, że nikt nie przeszkadza i nie jest po to, żeby pozyskać sobie wrogów. Stwierdził, że są po to, żeby sprawować władzę w sposób praworządny i demokratyczny. Demokracja to nie jest jeden głos, tak jak wynika to z protokołów z poprzedniej kadencji, gdzie uchwały przyjmowane były jednogłośnie. Zwracając się do radnego p. Leszka Wąsowskiego stwierdził, że czas na zmiany w taki sposób, że ludzie mogą myśleć demokratycznie i w sposób suwerenny podejmować decyzje. To, że radny p. Wąsowski zobligowany jest do podejmowania takich, a nie innych uchwał, jest to jego sprawą. Następnie zapytał Panią Skarbnik jaki jest obecnie wynik finansowy gminy. Jakie jest zadłużenie gminy i jakie mamy zobowiązania. Stwierdził ponadto, iż radna p. Władysława Mirosz chce zakończyć dyskusję, lecz on uważa, że dyskusję można zakończyć po udzieleniu odpowiedzi przez Panią Skarbnik.

**Pani Władysława Mirosz** - zapewniła, że nie chce zakończyć dyskusji. Proponowała, aby dyskusja prowadzona była zgodnie z przyjętym porządkiem obrad oraz zapytała, który punkt obrad jest obecnie omawiany i przypomniała, iż obecnie omawiany punkt to wybiórcze praktyki stosowane w świetle kompetencji Burmistrza wobec podatników. Natomiast wnioskodawcy dzisiejszych obrad zdeorganizowali dzisiejszą sesję i cały czas mówią o swoich osobistych sprawach. Ponownie prosiła, o trzymanie się przyjętego porządku obrad.



**Pan Burmistrz** - stwierdził, że wypowiedzi w dyskusji są wymieszane odnośnie poszczególnych punktów. Podał, że jeśli ktoś mówi o demokracji i praworządności, to powinien przede wszystkim zacząć od siebie przestrzeganie tych zasad. Podkreślił, że podstawowe przestrzeganie zasad polega na tym, żeby przestrzegać porządku obrad, tym bardziej, że samemu się go zaproponowało. Przypomniał, iż obecnie omawiany jest punkt "wybiórcze praktyki stosowane w świetle kompetencji Burmistrza wobec podatników". Podkreślił, iż zabieranie głosu dotyczące różnych punktów obrad powoduje bałagan i chaos w obradach. Pan Burmistrz przypomniał, że w gminie Kałuszyn pracuje już od 14 lat z woli wyborców i nigdy takich jak w obecnej kadencji obrad nie było. Stwierdził, iż nikt nie zarzuci jemu, że nie zostały wykorzystane jakieś środki, działania, czy postępowania dla rozwoju gminy. Niektórzy radni próbują profanować obrady Rady oraz posiedzenia komisji i załatwiać swoje ambicjonalne sprawy. Zapewnił, iż nie blokuje demokracji. Podkreślił, że jeśli chcemy demokracji i martwimy się o dobro miasta i gminy, to należy dyskutować z powagą i merytorycznie. Stwierdził także, że praca Rady, to nie tylko obecność na sesjach, a codzienny kontakt z burmistrzem, pracownikami Urzędu oraz kierownikami jednostek organizacyjnych gminy. Dotychczas radni wnioskodawcy dzisiejszych obrad w sprawach konstrukcyjnych nie rozmawiali z nim ani razu. Jeśli przychodzili na rozmowę, to w sprawach osobistych. W/w Panowie Radni nie zgłosili, oprócz krytyki, żadnego racjonalnego wniosku dotyczącego wprowadzenia jakiś zmian. Nawiązując do wypowiedzi radnego p. Chrościckiego dotyczącej dziur w jezdni zapytał, czy Pan Radny wie ile wybudowano dróg w naszej gminie w okresie bieżącej kadencji, a wiedzieć powinien, ponieważ jest radnym już od czterech lat. Dyskusja na zasadzie negacji niczego nie wnosi. Jeśli ma się jakieś uwagi, to należy je zgłaszać, lecz uwagi racjonalne, a nie na zasadzie negacji.

Następnie Pan Burmistrz podał, że to co zostało zrobione i co jest jeszcze do zrobienia, to on mógłby długo wymieniać. Radny powinien mieć świadomość czy wszystkie możliwości zostały wykorzystane dla rozwoju gminy. Prosił, o właściwe zachowanie się na obradach, bez względu na to, czy podoba się czyjaś wypowiedź, czy nie. Sposób prezentowania różnicy zdań na obradach Rady ośmiesza naszą gminę i nie tylko w oczach naszych mieszkańców, lecz także okolicznych gmin i powiatu. Dotychczas gmina Kałuszyn postrzegana była, jako gmina szybko rozwijająca się oraz dobrze pracującą Radą i współpracującą z samorządem. Zwracając się do radnych wnioskodawców dzisiejszych obrad prosił o uszanowanie tego, że społeczeństwo ich wybrało i są radnymi oraz o to, żeby dbali o dobre imię Rady i Gminy.

**Pan Piotr Gójski** - stwierdził, że po to są radni, żeby coś robili i robią. Zwracając się do radnej p. Mirosz podał, że jeśli zabierał głos radny p. Michalczyk, to nie miała nic przeciwko temu, natomiast w momencie kiedy

głos zabrał radny p. Dmowski, to p. Mirosz zabierała głos i twierdziła, że wypowiedź nie jest na temat omawianego punktu. Następnie zapytał, czy głos w dyskusji p. Michalczyka był na temat obecnie omawiany.

**Pani Władysława Mirosz** - stwierdziła, że radni wnioskodawcy dzisiejszych obradach na obradach Rady jak również na posiedzeniach komisji zachowują się niewłaściwie. Podkreśliła, że radni wnioskodawcy są młodymi ludźmi. Za przykład właściwego zachowania podała zachowanie również młodego radnego p. Leszka Wąsowskiego. Pan Leszek Wąsowski jest członkiem Komisji Budżetu i Finansów. Zaprosiła w/w radnych na posiedzenie tej komisji i wysłuchanie jego wypowiedzi. Natomiast dyskusja na Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Spraw Socjalnych, której członkami są w/w radni są żenujące.

Następnie poinformowała, że z uwagą przeczytała protokół z sesji grudniowej, o którym była dyskusja na sesji w miesiącu lutym i stwierdziła, że jest to żenujące. W dyskusji są tylko "przytyczki słowne". Sesja rozpoczyna się od dyskusji, w której głos zabiera na zmianę Pan Burmistrz, Pani Przewodnicząca, Pan Gójski, Pan Dmowski i dyskusja ta trwa dość długo. Natomiast przy podejmowaniu najważniejszej uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2014 rok, prosiła o sprawdzenie w protokole, kto w punkcie tym zabierał głos i stwierdziła, że nikt z radnych wnioskodawców nie zgłosił uwag jak również innych propozycji do przedstawianego projektu budżetu.

**Pan Piotr Gójski** - stwierdził, że jeśli radna p. Mirosz dokładnie czytała protokół, to wiedziała by, że on głosował za przyjęciem budżetu gminy na 2014 rok. Przypomniał także, że pytał wówczas Pana Burmistrza w sprawie boiska we wsi Wąsy i po zapewnieniu Pana Burmistrza, że boisko będzie urządzone głosował za przyjęciem budżetu. Podał także, że na posiedzeniach Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Spraw Socjalnych również występował w sprawie urządzenia boiska we wsi Wąsy. W związku z tym nie zgodził się z wypowiedzią radnej p. Mirosz, że nie zabierał głosu podczas uchwalania budżetu.

**Pani Władysława Mirosz** - wyjaśniła, iż nie twierdziła, że radny p. Gójski nie zabierał głosu na w/w sesji. Zwróciła tylko uwagę, że nie było dyskusji na ten temat.

**Pan Janusz Dmowski** - przypomniał, iż zwracał się do Pani Skarbnik o zabranie głosu, lecz dochodzi do wniosku, że dyskusja jest tak prowadzona, żeby Pani Skarbnik nie zabrała głosu i nie poinformowała, o wysokości zadłużenia gminy.

Nawiązując do wypowiedzi radnej p. Mirosz podał, że na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Spraw Socjalnych, której radna p. Mirosz jest

także członkiem, przez okres obecnej kadencji wielokrotnie zgłaszał wnioski między innymi w sprawie zorganizowania "Białej Niedzieli"

**Pani Agnieszka Gałązka** - Kierownik SP ZOZ w Kałuszynie stwierdziła, że nie jest to prawdą, że radny p. Janusz Dmowski był inicjatorem zorganizowania "Białej Niedzieli".

**Pan Janusz Dmowski** - kontynuując swoją wypowiedź podał, że z jego inicjatywy zorganizowano gminne zawody strażackie. Być może, nie ma tego zapisu w protokołach, lecz nie będzie już do tego wracał. Stwierdził także, że nie słyszał, żeby kiedykolwiek zgłaszała wnioski radna p. Mirosz. Pani Mirosz zabierając głos przeważnie mówi, że czegoś nie rozumie, a zapisów takich również nie ma w protokołach.

Podał, że ataki personalne prowadzone na dzisiejszych obradach świadczą o tym, że radni nie dyskutują z poruszonymi przez nich faktami i problemami, chcą tylko umniejszyć ich godności i ich depersonalizować. Zapewnił, że się na dadzą. Był zdania, że radni próbują atakować osoby personalnie. Zwracając się do radnego p. Michalczyka, do p. Wiceprzewodniczącej Rady p. Mirosz i Pana Burmistrza stwierdził, że tak nie powinno się postępować, lecz dyskutować na temat poruszonych problemów. Jeśli nie dyskutuje się z faktami, to dyskutuje się z osobami, które te fakty poruszają.

Następnie poinformował, że ich głos jest głosem znaczącym w gminie, a mieszkańcy dziękują im za te głosy. To radni się mylą powołując się często na demokrację np. w ostatnim protokole, do którego wniósł uwagi, w którym jest zapis, że powiedział, iż większość decyduje o tym, że to jest prawda, a on nigdy słów takich nie powiedział.

Następnie zwrócił się do Pani Skarbnik o podanie informacji w jakiej kwocie gmina posiada zadłużenie i jakie mamy zobowiązania.

**Pani Przewodnicząca Rady** - zaproponowała, aby Pani Skarbnik na pytanie radnego p. Dmowskiego odpowiedzi udzieliła w punkcie zapytania i wolne wnioski.

Następnie Pani Przewodnicząca stwierdziła, że radny p. Dmowski w swojej wypowiedzi przeszedł już do omawiania kolejnego punktu. Zwróciła uwagę na to, że omawiany był punkt serwilistycznej postawy przewodniczącej wobec Burmistrza i zapytała, czy radni uważają dyskusję w tym punkcie za zakończoną.

Radni uznali, że dyskusja na w/w temat jest już zakończona.

#### **Ad.pkt 5.**

**Pani Przewodnicząca Rady** - zwróciła się do wnioskodawców o przedstawienie uzasadnienia do projektu uchwały dotyczącej zlecenia

przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną.

**Pan Piotr Gójski** - podał, że uzasadnienie do w/w już było w trakcie dyskusji.

**Pani Przewodnicząca Rady** - przypomniała, że w/w projekt uchwały dotyczy zasadności inspirowanych anonimowymi telefonami oraz kompetencji kontroli rodzaju spalanych surowców w piecach CO w 2014 roku na terenie Gminy Kałuszyn.

Następnie odczytała uchwałę w sprawie zlecenia przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Kałuszynie - projekt uchwały w załączeniu.

Za przyjęciem uchwały głosowało 4 osób, przeciw 8 i 1 wstrzymała się od głosowania.

Uchwała nie została przyjęta.

**Pani Przewodnicząca Rady** - podała, że drugi projekt uchwały proponowany przez wnioskodawców dotyczy przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną dotyczącej wielokrotnych uwag co do zgodności treści protokołów z nagraniami wnoszone przez radnego podczas obrad Rady Miejskiej.

Następnie odczytała projekt uchwały w sprawie zlecenia przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Kałuszynie - projekt uchwały w załączeniu.

**Pani Elżbieta Gójska** - stwierdziła, że jej zdaniem proponowana uchwała jest bezzasadna. Od początku kadencji odbyło się ponad dwadzieścia sesji. Na początku kadencji protokoły przyjmowane były jednogłośnie. W ostatnim czasie wnioskodawcy dzisiejszej sesji mają jakieś problemy ze zrozumieniem treści protokołów. Podała, że protokół jest streszczeniem wypowiedzi. Jej zdaniem wszystkie omawiane tematy mają odzwierciedlenie w protokołach. Podkreśliła, że protokół, to nie jest stenogram, gdzie pisze się dokładnie każde słowo osoby zabierającej głos. Ponownie stwierdziła, iż podejmowanie proponowanej uchwały jest bezzasadne. Stwierdziła także, że nie jest prawdą, że z treścią protokołu można zapoznać się na trzy dni przed kolejnymi obradami. Poinformowała, że czyta każdy protokół i zawsze protokoły te są dostępne wcześniej niż trzy dni przed kolejnymi obradami i każdy zainteresowany może zapoznać się z treścią protokołu.

**Pan Janusz Dmowski** - poinformował, że to on był wnioskodawcą powyższej uchwały. Zwracając się do radnej p. Elżbiety Gójskiej podał, że uważa ona, że treści protokołu odzwierciedlają omawiane tematy. W związku z

tym , co powiedziałaaby na to, że Pan Burmistrz zabierając głos mówi, że w sprawie wysypiska śmieci w Olszewicach nie ma pośpiechu, a w protokole tego zapisu nie ma. Natomiast w jego wypowiedzi , po wypowiedzi Pana Burmistrza jest, że nawiązuje do tych słów i zapytał, jak wiążą się ze sobą te wypowiedzi . Stwierdził ponadto, że jeśli radna p. Elżbieta Gójska czyta protokoły wcześniej niż trzy dni przed kolejnymi obradami, to działa niezgodnie z prawem. Jego zdaniem treści protokołów w wielu przypadkach nie są zgodne. Wypowiedzi radnych są pomijane i skracane. Według jego opinii sprawą tą powinna zająć się Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej. Wyraził jednak wątpliwość, czy Komisja Rewizyjna zajmie się tą sprawą, ponieważ radna p. Gójska uważa, że proponowana uchwała jest bezzasadna, a radni jako większość demokratyczna nie podejmą uchwały w sprawie zlecenia kontroli protokołów. Podkreślił, że jest to zgodne z prawem i on się zgadza z tym. Stwierdził, że każdy radny we własnym sumieniu oceni swój głos.

**Pan Piotr Gójski** - zapytał Panią Przewodniczącą Rady, dlaczego radny p. Dmowski może zapoznać się z treścią protokołu na trzy dni przed kolejnymi obradami, a radna p. Gójska może zapoznać się z protokołem wcześniej.

**Pan Sekretarz** - prosił, o nie mylenie protokołów ze stenogramem. Podał, że Statut Gminy określa, co ma zawierać protokół z sesji Rady Miejskiej. Oprócz numeru uchwał, nazwy sesji jest streszczenie dyskusji. Stwierdził ponadto, iż temat protokołów jest tematem zamkniętym, ponieważ protokoły zostały przyjęte przez Radę Miejską w Kałuszynie. W związku z tym obecnie nie ma podstaw do przeprowadzenia kontroli protokołów. Wyjaśnił, iż nagranie obrad jest tylko dokumentem technicznym. Natomiast dokumentem prawnym potwierdzającym przebieg sesji jest protokół przegłosowany przez Radę Miejską. Wyjaśnił, że organem uchwałodawczym i kontrolnym gminy jest Rada Miejska, która jest ciałem kolegialnym i podejmuje rozstrzygnięcia w drodze uchwał, a nie w swobodnej ocenie jednego członka kolegialnego. Ponownie podał, że jego zdaniem Rada Miejska sprawę protokołów załatwiła poprzez przyjęcie ich w drodze głosowania. Protokoły umieszczone są na stronie internetowej Urzędu do wglądu zainteresowanym mieszkańcom.

**Pan Piotr Gójski** - podał, że Pan Sekretarz nie udzielił jemu odpowiedzi na zadane pytanie. Stwierdził, że jeżeli radny p. Dmowski nie może zapoznać się z treścią protokołu wcześniej niż na trzy dni przed kolejnymi obradami , a radna p. Gójska może to nie jest zgodne z prawem.

**Pan Sekretarz** - wyjaśnił, że zapis w Statucie mówi o tym, że protokół jest do wglądu najpóźniej na trzy dni przed kolejnymi obradami, a nie na trzy dni.

**Pan Janusz Dmowski** - wyjaśnił, iż nie podważa tego, że protokoły były przegłosowane i zasad demokratycznych, lecz jako radny nie podejrzewał, że można redagować protokoły w sposób stroniczy, a fakt taki ma miejsce w protokołach sesji. Według nagrań w protokołach brakuje niektórych wypowiedzi. Wypowiedzi Pana Burmistrza, w których atakuje personalnie są pomijane, to jego zdaniem jest to rodzaj manipulacji.

**Pani Przewodnicząca Rady** - zwróciła się o przegłosowanie wcześniej odczytanego projektu uchwały w sprawie zlecenia przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Kałuszynie - projekt uchwały w załączeniu.

Za przyjęciem uchwały głosowało 2 osoby, przeciw 9 osób i 2 osoby wstrzymały się od głosowania.

Uchwała nie została przyjęta.

**Pan Piotr Gójski** - zwrócił się z prośbą o odczytanie treści pisma, na które powoływała się Pani Skarbnik na początku obrad.

**Pani Przewodnicząca Rady** - zarządziła 5 minutową przerwę.  
Po przerwie wznowiono obrady.

**Pani Skarbnik** - odczytała pismo z dnia 13 grudnia 2013 roku skierowane do WFOŚiGW w Warszawie dotyczące zwrotu podatku VAT. Na posiedzeniu w dniu 4 marca 2014 r. Zarząd WFOŚiGW podjął uchwały i w dniu 13 marca br. skierował do naszego Urzędu dwa pisma w tej sprawie.

Następnie odczytała treść w/w pism - pisma w załączeniu.

Poinformowała, że tak jak wynika z treści odczytanych pism Zarząd WFOŚiGW nie ustosunkował się do naszego wniosku w zakresie przerachowania już wcześniej spłaconych rat i zaliczenie ich na poczet podatku VAT. W związku z tym, powyższe stanowisko zobligowało naszą gminę do zwrotu w roku bieżącym dodatkowych 224.390 zł tytułem odzyskanego podatku VAT. Natomiast WFOŚiGW o tę kwotę pomniejszy ostatnią ratę pożyczki. Dlatego wystąpiła konieczność przeanalizowania budżetu na 2014 rok i możliwości spłaty zadłużenia oraz wskaźników wynikających z ustawy. Przypomniała, że uchwalone na początku br. rozchody gminy to kwota 1.783.845,00. Dokładając do tej kwoty 224.390 wskaźnik kwoty spłaty przekroczyłyby wskaźnik dopuszczalny ustawowo. W związku z tym, po uzgodnieniach z WFOŚiGW i Bankiem Spółdzielczym w Mińsku Maz., wystąpiono do BS z wnioskiem o odroczenie spłaty rat kredytów przypadających w 2014 roku. W wyniku powyższego wystąpi możliwość zmniejszenia rozchodów gminy. W obecnie proponowanej kwocie rozchodów gmina wywiąże się ze zobowiązań wobec WFOŚiGW. Zmniejszenie rozchodów budżetowych, pozwoli na zmniejszenie

dochodów budżetu o kwotę 610.109,69 zł, Zmniejszenie dochodów proponuje się w części dochodów ze sprzedaży majątku gminnego. Wydatki bieżące i inwestycyjne pozostają w dotychczasowej wysokości. Przyjmując powyższe propozycje ,zostaną spełnione wszystkie ustawowe wskaźniki.

Następnie Pani Skarbnik podała, że na stronie 6 projektu uchwały w sprawie WPF rubryka 9-7 i 9-7/1 zawarta jest informacja dotycząca wskaźnika spłaty zobowiązań. Obecnie planowany wskaźnik spłaty został określony na poziomie 8,73% , przy dopuszczalnym wskaźniku spłaty zadłużenia na 10.10 % które wynika z wykonania budżetu z poprzednich 3 lat.

Pani Skarbnik ponownie podała, że proponowane powyżej działania mają na celu to, żeby w roku 2014 , w którym po raz pierwszy wskaźnik spłaty liczony jest indywidualnie dla każdej gminy , mogły być spełnione wskaźniki określone ustawą o finansach publicznych.

W podsumowaniu Pani Skarbnik podała, że w proponowanej uchwale proponuje się zmniejszenie rozchodów i zmniejszenie dochodów , przy realizacji dotychczasowych założeń planu oraz zachowaniu wskaźników wymaganych ustawą o finansach publicznych.

**Pani Elżbieta Gójska** - podała, że w roku bieżącym zawieszamy spłatę kredytu i zapytała o jaką kwotę.

**Pani Skarbnik** - podała, że zawieszamy kwotę 834.500,00 . Natomiast do BS spłacimy w roku 2014 kwotę 597.200,00 zł. Do WFOŚiGW wpłacimy kwotę 576.535,31 zł . Łącznie będzie to kwota 1.173.735,31 zł. Poinformowała ponadto, że w przekazanym projekcie uchwały szczegółowo są opisane wszystkie proponowane zmiany. Podała, że spłata jednego z kredytów nie zostanie zakończona w roku 2017, lecz w roku 2018. W związku z tym okres WPF zostanie przedłużony o ten okres, ponieważ WPF obejmuje okres do którego zaciągnięto zobowiązania lub planuje się zaciągnąć.

**Pan Janusz Dmowski** - zapytał jakie poniesiemy koszty w związku z przesunięciem spłaty pożyczki o jeden rok.

**Pani Skarbnik** - podała , że licząc średnie oprocentowanie tj. 4,6% koszt przesunięcia kredytu o jeden rok to koszt ok. 40 tys. zł.

**Pani Przewodnicząca Rady** - odczytała uchwałę Nr XXVIII/221/2014 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2014 - treść uchwały w załączeniu

**Pan Piotr Gójski** - zapytał, czy jest obowiązek wpłaty podatku VAT w określonym terminie i czy naliczane są odsetki za nieterminowa wpłatę.

**Pani Skarbnik** - wyjaśniła, że nie ma naliczanych odsetek od zwrotu podatku VAT. Podała, że WFOŚiGW został poinformowany o zamiarze zwrotu podatku VAT. W sprawie terminów spłaty podpisane zostaną aneksy po podpisaniu porozumienia w tej sprawie. Zapewniła, że o terminach spłaty w/w podatku radni zostaną poinformowani.

**Pani Przewodnicząca Rady** - zwróciła się o przegłosowanie wcześniej odczytanej uchwały nr XXVIII/221/2014 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2014 rok.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 osób, 1 wstrzymała się od głosowania. Uchwała została przyjęta 12 głosami, przy 1 wstrzymującym się.

**Pani Przewodnicząca Rady** - odczytała uchwałę Nr XXVIII/222 w sprawie uchwalenia uchwały Nr XXVII/211/2014 Rady Miejskiej w Kałuszynie z dnia 28 lutego 2014 oraz zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2014-2017 - treść uchwały w załączeniu.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 osób, 1 wstrzymała się od głosowania. Uchwała przyjęta została jednogłośnie, przy 1 głosie wstrzymującym się.

#### **Ad.pkt 6.**

**Pani Marianna Śledziwska** - wyjaśniła, że wstrzymała się od głosowania uchwał dotyczących zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenie kontroli, ponieważ jest Przewodniczącą tej Komisji. Stwierdziła również, iż jest przeciwna temu, żeby ponownie głosować nad tym, co zostało już przyjęte przez Radę tj. protokoły z sesji Rady od 2010 roku.

**Pan Janusz Dmowski** - nawiązał do wypowiedzi dotyczącej organizacji Białej Niedzieli i wyjaśnił, iż nie on był organizatorem tej akcji, lecz z jego inicjatywy w Kałuszynie w 2011 roku była akcja honorowego krwiodawstwa. Natomiast kolejne akcje organizowane były przez Panią Kierownik SP ZOZ w Kałuszynie.

**Pani Przewodnicząca Rady** - przypomniała, że na poprzedniej sesji Rady Miejskiej informowała, że Wojewoda Mazowiecki zgodnie z art. 229 punkt 3 KPA przekazał skargę p. Piotra Gójskiego z dnia 14 stycznia 2014 r. celem rozpatrzenia. Wówczas Rada Miejska uchwałą nr XXVII/220/2014 zleciła Komisji Rewizyjnej przeprowadzenie kontroli powyższej skargi. W dniu 4 marca br. Wojewoda Mazowiecki przekazał do Rady Miejskiej ponowną skargę p. Piotra Gójskiego z dnia 18 lutego 2014 roku, celem rozpatrzenia. W związku z tym, że obie powyższe skargi dotyczą tej samej sprawy, druga skarga przekazana zostanie Komisji Rewizyjnej do łącznego ich rozpatrzenia.



**Pan Janusz Dmowski** - zapytała, na podstawie czego druga skarga p. Piotra Gójskiego przekazana zostanie Komisji Rewizyjnej.

**Pan Sekretarz** - wyjaśnił, że druga skarga p. Piotra Gójskiego jest tą samą skargą . Poinformował, że w/w złożył skargę do Wojewody i nie uzyskując odpowiedzi ponowił skargę. W między czasie przyszła pierwsza i druga odpowiedź od Wojewody.

**Ad.pkt 7.**

**Pani Przewodnicząca Rady** - wobec wyczerpania porządku obrad zamknęła XXVIII obrady Rady Miejskiej w Kałuszynie.

Na tym o godz. 12,20 zakończono obrady.

**Przewodnicząca  
Rady Miejskiej**

**Ewa Wanda Standziak**

Protokółowała:  
D.Rosółowska